



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 12 grudnia 2017 r.

Pozycja 277

POSTANOWIENIE z dnia 18 listopada 2016 r. Sygn. akt Ts 175/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Julia Przyłębska,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej E.W. w sprawie zgodności:

art. 598¹⁶ § 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.) z art. 18, art. 47, art. 72 ust. 1 i 3 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 22 sierpnia 2016 r. (data nadania) pełnomocnik E.W. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność z Konstytucją art. 598¹⁶ § 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.; dalej: kpc). Zdaniem skarżącego zastosowanie zaskarżonego przepisu kpc w jej sprawie doprowadziło do naruszenia praw określonych w art. 18, art. 47, art. 72 ust. 1 i 3 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została skierowana w związku z następującą sprawą. Postanowieniem z listopada 2015 r. Sąd Rejonowy w B. nakazał skarżącej zapłatę na rzecz wnioskodawcy kwoty pieniężnej za niewykonanie obowiązku dotyczącego jego kontaktów z małoletnią córką we wskazanych w orzeczeniu czterech dniach 2014 r. Powyższe orzeczenie zostało zmienione postanowieniem Sądu Okręgowego w B. z maja 2016 r. w ten sposób, że sąd – uwzględniając częściowo wniesione zażalenie – postanowił nakazać skarżącej zapłatę na rzecz wnioskodawcy kwoty pieniężnej za niewykonanie obowiązku dotyczącego kontaktu z córką w pięćdziesięciu trzech dniach 2014 r. Sąd II instancji podkreślił, że postępowanie o nakazanie zapłaty ma charakter wyłącznie wykonawczy. W jego toku nie mogą być zatem badane, podnoszone przez skarżącą, okoliczności związane ze stanem emocjonalnym dziecka, jak i jego wolą uczestnictwa w kontaktach z wnioskodawcą.

W uzasadnieniu zarzutów przedstawionych wobec unormowania kpc skarżąca poddała dokładnej analizie treść przepisów Konstytucji wskazanych jako podstawa skargi. Podkreśliła w związku z tym zwłaszcza dobro dziecka jako wartość poddaną szczególnej ochronie przez ustrojodawcę. W jej ocenie regulacja zaskarżonego przepisu kpc pozostaje w sprzeczności

z unormowaniami Konstytucji (wskazanymi jako podstawa skargi), u których podstawy znalazły się prawa dziecka i jego dobro. Skarżąca podkreśliła wprawdzie, że to ona jest podmiotem wolności i praw naruszonych w sprawie, w związku z którą wniosła skargę konstytucyjną. Niemniej jednak – w przekonaniu skarżącej – prawa dziecka pozostają w tym przypadku w nierozdzielalnym związku z jej prawami konstytucyjnymi. W kontekście art. 598¹⁶ § 1 zdanie pierwsze kpc skarżąca podkreśliła, że przepis ten jest niezgodny z Konstytucją w zakresie „w jakim nie uwzględnia wyrażonej woli dziecka odnośnie realizowania kontaktów”. Skarżąca odniosła się także do okoliczności towarzyszących uchwaleniu kwestionowanej regulacji kpc, zwłaszcza do pominięcia przez prawodawcę sugestii (zgłoszonych m.in. Rzecznika Praw Obywatelskich) co do uwzględnienia w postępowaniu prowadzonym w sprawie nakazania zapłaty sumy pieniężnej za niespektowanie postanowienia o kontaktach także przesłuchania jego stron (osoby uprawnionej do kontaktów z dzieckiem i osoby zobowiązanej do wydania dziecka), ale także w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji korzystanie ze skargi konstytucyjnej, jako środka ochrony wolności i praw, odbywa się „na zasadach określonych w ustawie”. Zasady te *de lege lata* precyzuje ustawa z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1157; dalej: ustawa o TK). W myśl art. 37 ust. 1 w zw. z art. 50 ustawy o TK skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, podczas którego Trybunał bada, czy odpowiada ona określonym przez prawo wymaganiam, a także czy nie zachodzą przesłanki, o których mowa w art. 40 ust. 1 ustawy o TK.

W unormowaniach ustawy o TK zostały na skarżącego nałożone obowiązki, których wypełnienie warunkuje nadanie skardze dalszego biegu. Należą do nich m.in. dokładne określenie przedmiotu kontroli – przepisu ustawy, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych wolnościach lub prawach skarżącego (art. 48 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK), wyjaśnienie sposobu naruszenia przez ten przepis konstytucyjnych wolności lub praw (art. 48 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK), jak również uzasadnienie postawionych w skardze zarzutów niekonstytucyjności przepisów będących przedmiotem kontroli (art. 48 ust. 2 ustawy o TK). Prawidłowe wykonanie powyższych obowiązków determinowane jest określonym przez ustrojodawcę przedmiotem skargi konstytucyjnej. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji pozostaje nim wyłącznie przepis (ustawy lub innego aktu normatywnego), na podstawie którego zostało wydane w sprawie skarżącego ostateczne orzeczenie, naruszające konstytucyjne wolności lub prawa wskazane jako podstawa skargi. W konsekwencji powyższego zastrzeżenia skarżący został także w art. 48 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK zobowiązany do wskazania i dołączenia do skargi odpisu orzeczenia, które wykazuje kwalifikację przewidzianą w art. 79 ust. 1 Konstytucji.

W ścisłym związku z tak określonym przedmiotem skargi musi pozostawać także sposób uzasadnienia zarzutów stawianych przez skarżącego. Nie może ono koncentrować się wyłącznie na krytyce jednostkowego aktu zastosowania zaskarżonych norm prawnych, ale powinno się odnosić do problemu ich merytorycznej niezgodności z przepisami Konstytucji statuującymi wolności i prawa wskazane jako podstawa skargi.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego w przypadku analizowanej skargi powyższe wymogi nie zostały przez skarżącą spełnione.

Nie ulega wątpliwości, że zarzuty niekonstytucyjności kwestionowanego przepisu kpc skarżąca wiąże z postanowieniami wydanymi w jej sprawie przez sądy powszechne. Przedmiotem rozstrzygnięcia podjętego przez sądy była w nich wyłącznie kwestia nakazania skarżącej zapłaty sumy pieniężnej w związku z niewypełnieniem przez nią obowiązków

wynikających z orzeczenia określającego kontakty dziecka skarżącej z osobą uprawnioną (wnioskodawcą). Jak to zwłaszcza podkreślił w uzasadnieniu postanowienia z maja 2016 r. sąd II instancji, postępowanie o nakazanie zapłaty ma charakter wyłącznie wykonawczy. W jego ramach nie mieści się zatem rozważenie okoliczności związanych z problemem zmiany formy kontaktów dziecka z osobą uprawnioną.

W przekonaniu Trybunału argumentacja skarżącej przedstawiona w odniesieniu do zakwestionowanego przepisu kpc, związana zarówno z potrzebą szczególnej ochrony praw i dobra dziecka, jak i z koniecznością uwzględnienia jego zdania w tej materii, odnosi się właśnie do problemu ustalenia formy kontaktów, a nie mechanizmu sankcjonowania zachowań, które takie ustalenie naruszają. Innymi słowy, w przypadku analizowanej skargi uzasadnienie zarzutu naruszenia konstytucyjnych wolności i praw wskazanych jako podstawa skargi nie koresponduje z przedmiotem postępowania prowadzonego w sprawie skarżącej ani z treścią wydanych w jego toku orzeczeń sądowych. Nie można zatem przyjąć, że postanowienia sądowe wydane w sprawie, w związku z którą skarżąca wystąpiła ze skargą, doprowadziły do naruszenia jej konstytucyjnych wolności i praw w sposób przedstawiony przez skarżącą.

Niezależnie od tego Trybunał zwraca uwagę na wyłącznie postulatywny charakter części argumentów sformułowanych w uzasadnieniu skargi. Zdaniem Trybunału mają one walor postulatów *de lege ferenda*, których realizacja nie jest jednak możliwa w postępowaniu inicjowanym skargą konstytucyjną. Jego przedmiotem pozostaje wyłącznie kontrola zgodności z Konstytucją unormowań prawa pozytywnego, nie zaś ich modyfikacja w kierunku sugerowanym przez skarżącą. W tym kontekście Trybunał nie jest więc władny uczynić zadość oczekiwaniom skarżącej związanym ze zmianą modelu postępowania sądowego, którego przedmiotem jest kwestia kontaktów dziecka z osobą uprawnioną (zob. s. 14-16 uzasadnienia skargi).

Trybunał zwraca także uwagę na – sygnalizowaną już w uzasadnieniu orzeczenia sądu II instancji – możliwość wystąpienia przez skarżącą z wnioskiem do sądu powszechnego o zmianę kontaktów jej dziecka z osobą uprawnioną. Przedstawienie przez skarżącą zarzutu naruszenia praw jej dziecka, spowodowanego nieprawidłowym ukształtowaniem tych kontaktów, bez uprzedniego wykorzystania sądowych środków i procedur, musi być bowiem uznane za przedwczesne i nieuwzględniające subsydiarnego charakteru skargi konstytucyjnej jako środka ochrony wolności i praw (zob. np. postanowienie TK z 8 października 1999 r., sprawa Ts 75/99, OTK ZU nr 6/1999, poz. 149).

Ze względu na powyższe, na podstawie art. 50 w zw. z art. 37 ust. 3 oraz art. 48 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz ust. 2 ustawy o TK, Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.